

## **PROTOKÓŁ Nr 43/2022**

Z posiedzenia Komisji Mienia Komunalnego i Finansów Rady Gminy Skierniewice, odbytego w dniu 5 stycznia 2023 r. w lokalu Urzędu Gminy w Skierniewicach. Posiedzeniu przewodniczył Pan Zbigniew Kośka – Przewodniczący Komisji. Lista obecności Członków Komisji stanowi załącznik do protokołu. Ponadto w posiedzeniu udział wzięli: Pan Czesław Pytlewski – Wójt Gminy, Pani Izabela Żaczkiewicz – Zastępca Wójta, Pani Małgorzata Foks – Sekretarz Gminy, Pani Agata Belewicz – Skarbnik Gminy.

### **Tematem posiedzenia było:**

1. Analiza Funduszy Sołeckich.
2. Zaopiniowanie materiałów na sesję.
3. Sprawy różne.
- 4.

**Pan Zbigniew Kośka** - Przewodniczący Komisji, przywitał wszystkich obecnych oraz poinformował, że tematem komisji będzie analiza Funduszy Sołeckich, zaopiniowanie materiałów na sesję oraz sprawy różne.

#### **Ad.1.**

**Pan Zbigniew Kośka** - Przewodniczący Komisji: Wszyscy Radni otrzymali analizę Funduszy Sołeckich. Czy ktoś ma jakieś pytania?

**Pani Izabela Żaczkiewicz** - Zastępca Wójta: Niektóre sołectwa zrezygnowały z tego funduszu na rzecz większych inwestycji, niektóre nawet ostatnio nie robią zebrań sołeckich.

**Pan Zbigniew Kośka** - Przewodniczący Komisji: Skoro nie ma pytań, przechodzimy do tematu odpadów.

#### **Ad.2.**

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: Brakuje 600 000. Są zrobione kolejne wyceny, 29 i 7, 30 i 23. Nie wiemy w tej chwili, ile osób złoży deklarację o rezygnacji z bio.

**Pani Małgorzata Foks** - Sekretarz: Nie możemy podpisać umowy, bo nie mamy zabezpieczonych środków w budżecie.

**Pan Witold Baranowski** - Przewodniczący Rady Gminy: W naszej gminie produkujemy ponad dwa razy tyle odpadów na mieszkańca niż w gminie Maków.

**Pani Małgorzata Foks** - Sekretarz: W gminie Maków 900 ton a u nas 2 300. Na mieszkańca w Makowie 12 kg, u nas 15 kg.

**Pan Witold Baranowski** - Przewodniczący Rady Gminy: Wczoraj była Komisja Rewizyjna i była dyskusja na temat stawek. Mieszkańcy w naszej gminie nie kompostują, brak im motywacji do tego.

**Pan Zbigniew Kośka** - Przewodniczący Komisji: Musimy coś zrobić, aby ilość śmieci spadła. Zmotywować mieszkańców do kompostowania.

**Pani Małgorzata Foks** - Sekretarz: „Eko-Region” dał nam niższą stawkę za tonę o około 300 zł. Przewidujemy, że ilość odpadów wzrośnie. Trzeba wziąć pod uwagę, że styczeń jest

jeszcze po starej stawce. Nowa stawka będzie obowiązywać dopiero po opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym. Jak będą zabezpieczone fundusze w budżecie, to podpisujemy umowę i odbierają nam odpady. Na dzień dzisiejszy odpady nie są odbierane. Dlatego mamy 11 stycznia sesję, bo zależy nam na czasie.

**Pani Teresa Borowa** - Radna: Mamy wykaz inwestycji. Czy te 42 300 000, z tego zabraknie 600 000.

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: To jest zupełnie coś innego. Z czegoś tutaj trzeba zrezygnować. Ja jedną rzecz wytłumaczę. W tym momencie, jeżeli na śmieci mam dołożyć 600 000, to dochodzi do sytuacji, że nie mam nadwyżki bieżącej. Nie powinno tak być. Powinniśmy podnieść stawkę. Przy stawce 29, czyli podnosimy o 40 %, brakuje mi jeszcze 450 000. Mam nadwyżkę 80 000, czyli brakuje 370 000. Od połowy roku rosną ceny energii. Mamy wydatki, które musimy zapłacić, typu: bhp, informacje niejawne, energia, fundusz sołecki 700 000. No nawet jakby tego funduszu nie było, to byśmy byli na plusie i nie byłoby tej rozmowy, bo byśmy to sobie pokryli po prostu tymi pieniędzmi. Bo to też są wydatki bieżące.

**Pani Teresa Borowa** - Radna: Odnośnie tego funduszu, bardzo dobrze, bo mamy oświetlenie wymienione na ledowe i dzięki temu będą oszczędności.

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: Tak, dzięki temu będziemy mieli oszczędności. Tylko nie wiem, czy jest to zasadne dalej ciągnąć w tym momencie, w tej sytuacji w jakiej się znajdujemy.

**Pani Teresa Borowa** - Radna: Odnośnie tego funduszu, część jest zaplanowana na przyszły rok. Część rezygnuje. W Sierakowicach zostały zrobione plany, trzeba to zakończyć. Może od przyszłego roku zrezygnować z tego funduszu, bo niektórzy tak na siłę wymyślają.

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: W tym roku nie możliwości zdjęcia, my mówimy o przyszłym roku.

**Pan Witold Baranowski** - Przewodniczący Rady Gminy: Ja obserwowałem reakcje Sołtysów na ostatniej sesji. Z mowy ciała wynikało, że nie spotkało się to z ich aprobatą. Będę do nich wszystkich dzwonił i rozmawiał z nimi.

**Pan Marek Faryj** - Radny: Proszę Państwa, jeśli fundusz w przyszłym roku zostanie, to będą z niego korzystać tylko duże miejscowości i te, które posiadają obiekty i działki. Na przykład u mnie nie ma już co zrobić, bo nie ma możliwości. Małe miejscowości nie będą mogły nic zrobić. Co Pani Skarbnik nam zaproponuje, skąd wziąć pieniądze na odpady? Konkretnie.

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: Ja nie wiem, to Państwo musicie podjąć decyzję.

**Pan Zbigniew Kośka** - Przewodniczący Komisji: Mówiła Pani o stawce 32 zł. Czy to wystarczy?

**Pan Czesław Pytlewski** - Wójt: Są dwie propozycje. Jedna to stawka 32 zł albo druga zrezygnować z jakiejś inwestycji i pokryć te odpady.

**Pani Gabriela Trębska** - Radna: 32 minus bio?

**Pan Zbigniew Biernat** - Radny: Słyszeliśmy głos Pani Sekretarz, jestem zdziwiony dlaczego, bo kompetentną osobą w tym temacie jest Pani Skarbnik. Pani Sekretarz jest od innych spraw. Pan Przewodniczący przeprowadził analizę i proszę o przedstawienie tej analizy. Chodzi o te 40 %, jak to wygląda.

**Pan Witold Baranowski** - Przewodniczący Rady Gminy: Mamy na dziś 27 i 5 zł ulgi. Na pewno się obroni to, że „Eko-REGION” podniósł nam koszt wywozu o 40 %, to my też o tyle możemy podnieść.

**Pan Zbigniew Kośka** - Przewodniczący Komisji: Wzrosła stawka o 40 % a ma być więcej odpadów.

**Pan Zbigniew Biernat** - Radny: Przychylam się do propozycji Przewodniczącego, do stawki 29 zł. Żeby się obronić przed mieszkańcami, to powinniśmy o 40 % podnieść. To jest logiczne. Stawiam wniosek 29 zł. Kwestia uzgodnienia ulgi.

**Pani Teresa Borowa** - Radna: Ja proponuje ulgi 7 zł. To spowoduje, że więcej ludzi zrezygnuje z bio. 29 i 7.

**Pan Zbigniew Kośka** - Przewodniczący Komisji: Pani Skarbnik już tak wyliczała.

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: Przy takiej stawce musimy zrezygnować z jakiejś inwestycji. Musimy znaleźć 450 000.

**Pan Zbigniew Biernat** - Radny: 370 000.

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: Nie, to brak w nadwyżce.

**Pan Witold Baranowski** - Przewodniczący Rady Gminy: Ja uważam, że to, co powiedziała Tereska jest słuszne. Jest to dobra propozycja.

**Pan Zbigniew Kośka** - Przewodniczący Komisji: Żeby pieniędzy wystarczyło to 31 czy 32, a z ulgą 24.

**Pan Zbigniew Biernat** - Radny: Mój wniosek był pierwszy, proszę o głosowanie.

**Pani Teresa Borowa** - Radna: Jakie mamy dochody jako gmina w związku z tym, że mamy wysypisko na swoim terenie?

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: Podatku za zeszły rok było 700 000. Opłaty za środowisko 2 200 000. Musiałam oddać 3 600 000 do WIOŚ. Więc byliśmy na minusie. W tym roku dostaniemy 1 000 000 a mamy oddać 2 000 000. Nie mamy żadnego zysku.

**Pan Zbigniew Kośka** - Przewodniczący Komisji: Chcę, żeby pieniędzy wystarczyło bez rezygnacji z inwestycji. 31 albo 32 i 8 zł ulgi. Zostaje nam 24.

**Pan Zbigniew Biernat** - Radny: 30 i 8. Zróbmy wszystko, żeby ludzi zachęcić.

**Pan Marek Faryj** - Radny: Skąd prognoza, że więcej odpadów. Przecież jeśli przybędą nowi mieszkańcy, oni za to zapłacą.

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: Musimy założyć coś z górką, bo może się okazać, że będzie więcej odpadów.

**Pan Witold Baranowski** - Przewodniczący Rady Gminy: Jest założenie, że będzie więcej odpadów, ale to, co powiedział Marek, mieszkańców przybędzie, ale oni zapłacą za odpady.

**Pan Czesław Pytlewski** - Wójt: Jeżeli się pojawi nowy mieszkaniec, to produkuje śmieci. Jest pula na to.

**Pani Iwona Pruszkowska** - Radna: To zapłaci za to.

**Pan Marek Faryj** - Radny: To i wpływy będą większe.

**Pan Czesław Pytlewski** - Wójt: Trzeba „Eko-Region”-owi zapłacić, a dopiero na koniec roku można zaoszczędzić.

**Pan Zbigniew Biernat** - Radny: Chodzi o promocję. Wycofuję wniosek 29 i stawiam 30 zł. 30 i 8.

**Pan Zbigniew Kośka** - Przewodniczący Komisji: Przy 30 nam braknie? Pani Skarbnik powiedziała, że nie możemy podpisać umowy, bo nie mamy pieniędzy.

**Pan Grzegorz Wojenka** - Radny: I tak brakuje. Musimy podjąć już decyzję.

**Pan Zbigniew Biernat** - Radny: Wstrzymamy, nie wytniemy jakąś inwestycję. Trzeba to zrobić.

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: Brakuje 400 000. Na dzień dzisiejszy muszę mieć zabezpieczenie.

**Pani Małgorzata Foks** - Sekretarz: Z tych inwestycji, na które mamy dofinansowanie, nie możemy nic zabrać. Mamy sytuację taką, że odwodnienie Żelaznej wzrasta do 1 000 000

z 350 000. Jarmużka 300 000 czyli o 50 000 spadło. Boisko w Żelaznej z 1 550 000 wzrosło nam na 2 349 000. To są najświeższe kosztorysy.

**Pan Zbigniew Biernat** - Radny: Gdzie nie ma pieniędzy unijnych, to możemy wstrzymać.

**Pan Witold Baranowski** - Przewodniczący Rady Gminy: Mamy fundusze sołeckie, o których dziś mówiliśmy. Przypominam Państwu, że te fundusze są realizowane na koniec roku. Ja rozumiem, że na dzisiejszy nie możemy powiedzieć, że nie realizujemy, bo musimy. W tym momencie mamy na realizację innych zadań. W tym momencie musimy coś wstrzymać.

**Pan Zbigniew Kośka** - Przewodniczący Komisji: Jest wniosek 30 i 22. Ja stawiam wniosek 32 i 24. 8 zł ulgi.

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: Przy stawce 32 i 27 powinno wystarczyć. To nie jest sam wywóz śmieci, jeszcze obsługa i wynagrodzenia.

**Pan Zbigniew Kośka** - Przewodniczący Komisji: Głosujemy 30 i 8 ulgi. Kto jest za. 9 za. Kto jest przeciw? 0. Kto się wstrzymał? 3 osoby.

**Pan Marek Faryj** - Radny: Jedno mamy z głowy.

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: Jeszcze nie. Brakuje jeszcze 350 000, może trochę lepiej. Co zrzucamy z inwestycji?

**Pan Zbigniew Kośka** - Przewodniczący Komisji: Jedna pozycja pasuje.

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: Która?

**Pan Zbigniew Kośka** - Przewodniczący Komisji: Odwodnienie Żelazna.

**Pan Witold Baranowski** - Przewodniczący Rady Gminy: Nie możemy nie zrobić odwodnienia przy budowie boiska.

**Pani Iwona Pruszkowska** - Radna: Odwodnienie Żelazna. Głównie mieszkańców dotyczy, nie tylko boiska.

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: Tam są dwa etapy. Wcześniej miało być 350 000 za dwa etapy. Teraz po aktualizacji kosztorysu w 350 000 zmieściła się tylko pozostała część, do mieszkańców. Odwodnienie boiska 680 000.

Wytłumaczę. Mamy boisko w Żelaznej i na to dofinansowanie 777 000, tu mamy zabezpieczone 1 550 000 a odwodnienie w Żelaznej, czyli też część, która dotyczy tego boiska jest wyjęta i wpisana jako odwodnienie Żelaznej.

**Pani Iwona Pruszkowska** - Radna: Odwodnienie miało dotyczyć mieszkańców.

**Pan Czesław Pytlewski** - Wójt: Jest podzielone na dwie części. Żeby zrobić boisko, to trzeba je odvodnić.

**Pani Małgorzata Foks** - Sekretarz: Płyta boiska jest w projekcie odwodnienie, ale musimy je do czegoś podłączyć. Odwodnienie Jarmużka też musi być zrobione.

**Pani Iwona Pruszkowska** - Radna: To, co pan mówił na zebraniach, odwodnienie dla mieszkańców.

**Pan Czesław Pytlewski** - Wójt: I na to jest zabezpieczone.

**Pan Witold Baranowski** - Przewodniczący Rady Gminy: Jeśli przesuniemy wodociąg w Topoli na jesień, to jest to możliwe.

**Pan Zbigniew Biernat** - Radny: Na tą chwilę byśmy tą inwestycję wycięli, ale ona wraca w pierwszej kolejności.

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: Jeżeli to zdejmę, to z tematem odpadów sobie poradzę.

**Pan Zbigniew Kośka** - Przewodniczący Komisji: Głosujemy nad wnioskiem o wyjęciu wodociągu w Topoli z budżetu. Kto jest za? 8. Kto przeciw? 0. Kto się wstrzymał? 3 osoby.

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: Co dalej z boiskiem w Żelaznej, brakuje 1 000 000 i na odwodnienie 700 000. Musimy zrobić w tym roku, przetarg już.

**Pan Marek Faryj** - Radny: Było w budżecie i nie ma?

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: Po uaktualnieniu kosztorysu musimy mieć 2 500 000 a mamy 1 500 000. Plus do tego odwodnienie, czyli brakuje 1 700 000.

**Pan Zbigniew Biernat** - Radny: Dziś się dowiadujemy, że tyle nam brakuje. Wyliczenia oparte o kosztorys sprzed trzech lat. Uchwalając budżet trzeba było to uaktualnić.

**Pani Iwona Pruszkowska** - Radna: O dofinansowaniu na boisko wiedzieliśmy wcześniej. Oczekujecie Państwo, że mamy przejrzeć papierki po papierku i wyłuskać 1 000 000. My?

**Pani Małgorzata Foks** - Sekretarz: A my? To są inwestycje.

**Pani Iwona Pruszkowska** - Radna: Wy w tym pracujecie. To my mamy poprzesuwać? Nie robimy tej inwestycji, która też już jest od lat obiecywana mieszkańcom. Z boiska teraz nie można w ogóle korzystać, bo go nie ma. A jakieś tam zawsze było.

**Pani Małgorzata Foks** - Sekretarz: Ale my nie jesteśmy przeciwni.

**Pani Iwona Pruszkowska** - Radna: Pan tak głosił na każdej uroczystości, na każdym zebraniu, że boisko będzie. A dzisiaj nam mówicie, róbcie, co chcecie Państwo Radni, 1 000 000 musicie poszukać, bo ja nie mam.

**Pani Małgorzata Foks** - Sekretarz: Tak samo było w przypadku Mokrej Lewej. Zwracamy się do Was, gdy brakuje nam pieniędzy.

**Pan Zbigniew Biernat** - Radny: Gmina ma czyste ręce a wszystko wina Rady.

**Pan Czesław Pytlewski** - Wójt: Bijecie pianę w naszą stronę. Zdobyłem fundusze na Mokłą Lewą i wybieraliście spośród trzech wersji.

**Pani Iwona Pruszkowska** - Radna: Chcieliśmy mieć Mokłą Lewą zrobioną i ruszać w innych kierunkach. Żeby było zrobione raz a porządnie i nie wracajmy do tematu.

**Pan Czesław Pytlewski** - Wójt: I tak samo z tym boiskiem. Jak ktoś zrobił boisko na łące, to tak jest.

**Pani Iwona Pruszkowska** - Radna: Ja chcę, żebyście nam wskazali jakieś możliwości, skąd mamy wziąć te pieniądze. Ja nie pracuję w gminie i nie wiem.

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: Na tym spotkaniu wtedy mnie zapytaliście, ja pamiętam, czy mam pieniądze na to. Powiedziała, że nie mamy dochodów bieżących na pokrycie tej inwestycji. Wszystko będzie już naszym długiem. Głosowaliście, żeby wszystko wziąć.

**Pani Iwona Pruszkowska** - Radna: Podpowiedzcie, skąd mamy wziąć 1 000 000.

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: Jedyne rozwiązanie, kolejny kredyt.

**Pan Zbigniew Biernat** - Radny: Nie wyobrażam sobie, żeby wycofać się z boiska. Jak już idziemy to idziemy.

**Pani Małgorzata Foks** - Sekretarz: Nigdy kosztorysy tak drastycznie nie rosły.

**Pan Witold Baranowski** - Przewodniczący Rady Gminy: W Żelaznej nie jest potrzebne aż takie boisko.

**Pan Czesław Pytlewski** - Wójt: Żeby cokolwiek zrobić, to najpierw odwodnienie.

**Pan Zbigniew Biernat** - Radny: Może zrezygnować z takiego boiska a zrobić za 777 000. Dowiadujemy się, że tyle trzeba dołożyć. 3 200 000.

**Pan Czesław Pytlewski** - Wójt: Przypomnijcie sobie, jak były dożynki i jak nie można było wjechać. Jakie tam jest bagno.

**Pani Małgorzata Foks** - Sekretarz: Nie musimy robić z tego projektu, nie mamy jeszcze podpisanej umowy.

**Pan Grzegorz Wojenka** - Radny: Ja bym zrezygnował z tego dofinansowania i zrobić to w skromniejszej wersji. Są firmy, które zrobią to za mniejsze pieniądze. Trzeba przemyśleć i porozmawiać z firmą, która u nas budowała boisko.

**Pani Iwona Pruszkowska** - Radna: Ja i tak nie zgłoszę, żeby zrezygnować. Ja już kiedyś powiedziałam, nam niepotrzebny jest stadion narodowy. Chcieliśmy mieć boisko, żeby z niego korzystać. To, że nie ma tam w tej chwili klubu sportowego, to też wina, że nie ma boiska, no który mogliby ćwiczyć. Wiem, że Pan Wójt ma odmienne zdanie na ten temat, ale taka jest prawda.

**Pan Czesław Pytlewski** - Wójt: Jeżeli mówi Pani, że mamy odmienne zdanie to proszę sprecyzować, żebym mógł się odnieść.

**Pani Iwona Pruszkowska** - Radna: Ja nie chce wchodzić z Panem w jakąś dyskusję, pyskówkę. Chodziło o to, żeby mieszkańcy mogli z tego boiska korzystać. Bo kiedyś było byle jakie boisko, ale mokro było po dużych opadach. Umówmy się, tych ulew nie ma tak dużo, więc korzystaliśmy wtedy, kiedy była taka możliwość. Pomysł Grzeška mi się podoba, tylko mam obawy, czy Pan Wójt w to pójdzie. Czy to nie będzie przesuwane z roku na rok. ( Kolejni Radni wypowiedzieli się popierając pomysł budowy boiska tańszego).

**Pan Zbigniew Koška** - Przewodniczący Komisji: Pomysł Grzeška jest propozycja optymalną. Boisko ma być zrobione. W ramach tych zabezpieczonych funduszy w budżecie 777 000.

**Pan Zbigniew Biernat** - Radny: Żeby to była nasza wspólna decyzja. Ja to popieram, pod warunkiem, że wspólnie bierzemy za to odpowiedzialność.

**Pani Agata Belewicz** - Skarbnik: W dalszym ciągu będzie brakować na odwodnienie. Bo to druga kwestia. Niecałe 700 000.

**Pan Czesław Pytlewski** - Wójt: To odwodnienie tam jest niedrożne. Są złe przekroje rur. Musimy zbudować całość odwodnienia. Wszystkie etapy. Całą sieć.

**Pani Iwona Pruszkowska** - Radna: Czy Pan robi to boisko według propozycji Grzegorza?

**Pan Czesław Pytlewski** - Wójt: Nie wiem skąd tego typu epitety. Proszę się nie obawiać. Jak zacząłem gospodarzyć to zapoznałem się z tym tematem. Boisko jest na łące. Podjąłem decyzję o budowie boiska. Załatwiłem pieniądze.

**Pani Iwona Pruszkowska** - Radna: To teraz niech Pan załatwi 1 700 000, które brakuje.

**Pan Czesław Pytlewski** - Wójt: Proszę wziąć kredyt.

**Pani Iwona Pruszkowska** - Radna: No to ja mam wziąć? Właśnie się obawiam, że to nie będzie rozsądnie. Jak nie mam pieniędzy, to robię projekt, na który mnie stać.

**Pan Czesław Pytlewski** - Wójt: Na tą chwilę jest boisko przy szkole.

**Pani Iwona Pruszkowska** - Radna: O które zadbał Piotrek Kuba. To tylko jego zasługa. Boisko w Żelaznej zawsze było, nie łąka, boisko. Te lampy, które były założone, będą łąkę oświetlać.

**Pani Małgorzata Foks** - Sekretarz: To wszystko moja wina. Powiedziałam kiedyś 300 000, takie były realia. Żeby dostać dofinansowanie, to musiało być takie boisko jak w projekcie. Okazało się, że koszty wzrosły. Wersja Grzegorza jest super, ale trzeba zrobić projekt i kosztorys. Dostaliśmy umowę do podpisania i musimy podjąć decyzję, co dalej. Pytaliśmy, czy nie można zejść z kosztów, no musi być według projektu.

**Pani Iwona Pruszkowska** - Radna: Może się okaże, że zrezygnujemy z dofinansowania a koszty będą podobne. Musimy przemyśleć.

**Pan Zbigniew Biernat** - Radny: Mamy jeszcze dwie komisje, odłóżmy tą decyzję. Jak będzie możliwość, to poprosimy właściciela firmy, który robił boisko u Grzegorza.

**Pan Czesław Pytlewski** - Wójt: Możemy zaprosić tego projektanta, żeby nam przedstawił, dlaczego to tyle kosztuje. Jeżeli podłoże łąkowe, jeżeli będzie odwodnienie i nałożenie jednej czy dwóch warstw. Z doświadczenia wiem, że dużo zależy od gleby...Dajcie mi skończyć.

**Pan Zbigniew Koška** - Przewodniczący Komisji: Już to przerabialiśmy.

**Pan Czesław Pytlewski** - Wójt: Dobrze, ja na komisję mogę wcale nie przychodzić.

**Pan Zbigniew Kośka** - Przewodniczący Komisji: Całkiem inny był zamysł mojej wypowiedzi. Sprawę boiska przenosimy na poniedziałek.

### **Ad.3.**

**Pani Iwona Pruszkowska** - Radna; odczytała skargę od Stowarzyszenia Przyjazne Środowisko „PROMETEUSZ”.

**Pan Zbigniew Biernat** - Radny: Szanowni Państwo, w skardze, która została uznana jako bezzasadna były poruszone dwa tematy, dwa zarzuty. Jeden zarzut dotyczący wójta dotyczył nienależytego wykonania zadań przez Wójta po zgłoszeniu tego problemu, który się zdarzył tam na polu. Drugi zarzut dotyczył kłamstwa w piśmie. Odnosząc się do pierwszego zarzutu dotyczącego nienależytego wykonania zadań przez Wójta. Na czym polega problem, dobrze wiecie. Przyjechał kombajn, zaczął kosić, kiedy się zbliżył do ogrodzenia „Eko-Region”-u zaczął tonąć, bo była woda. I stąd się pojawił problem. Skąd się pojawiła woda, że kombajn nie mógł wjechać i wykosić zboża. Pierwszy problem to skąd się pojawiła woda. Ona mogła się pojawić z dwóch, pierwsza przyczyna, którą przedstawił Wójt, że spłynęła z pól. Druga teoria, że na działkę wypompowana z „Eko-Region”-u. Wójt poszedł tropem pierwszej teorii, że pochodziła z pól. „Prometeusz” wynajął firmę, która zrobiła pomiary i według tych badań, musiałyby płynąć dwa metry pod górę. Czyli, że spłynęła z pól, to nieprawda. Drugi temat, podpisane oświadczenie. Tego badać nie będziemy. To nie „Prometeusz” powinien zlecać badania tylko Wójt. My, jako Rada, przyjęliśmy uchwałę i piszemy w uzasadnieniu, że to ukształtowanie terenu spowodowało spływanie wody. Skoro woda nie spływała z pól, bo to zostało udowodnione to skąd. Mogła się znaleźć tylko z terenu, o którym mówimy. Nie możemy postawić takiego zarzutu, możemy się tylko domyślać. Wójt występuje do „Eko-region”-u i pyta czy to ich woda. Oni odpisują, że nie od nich. Dołączone inne zarzuty, czy woda czysta, czy brudna. Skarga dotyczy niewłaściwego wykonania obowiązków. Reasumując, skarga jest zasadna. Nie ma wątpliwości, bo dostarczono nowe dowody. Stawiam wniosek, żeby przegłosować, że skarga jest zasadna.

**Pan Piotr Bednarek** - Radny: Może powiem ja. Była Komisja Skarg, Wniosków i Petycji. No niestety, tutaj chyba za głęboko się zagalopowaliśmy. Tak, jak Pan Zbyszek powiedział, powinniśmy się tylko na tych dwóch punktach skupić, a nie na tym czy ta woda była brudna, czy to są odcieki, co czy kto komu powiedział. My tam nie byliśmy na miejscu, nie zbadaliśmy tego, nie wiemy. Także mówię, my podjęliśmy to, że skarga niezasadna, 3 osoby, 2 się wstrzymały.

**Pan Zbigniew Kośka** - Przewodniczący Komisji: My nigdy nie będziemy mieć pewności, skąd ta woda tam się wzięła. Głosujemy, czy skarga jest zasadna? 8 osób. Niezasadna? 0. Kto się wstrzymał? 3 osoby.

**Pani Małgorzata Foks** - Sekretarz: Uchwała dotycząca regulaminu, Już mamy wszystkie uzgodnienia, odnośnie stawek wynagrodzeń a także dodatków, za trudne i uciążliwe warunki. Jeszcze jedna uchwała by doszła. Stawka za dojazdy, bo jest zmiana rozporządzenia. Od 17 stycznia.

**Pan Witold Baranowski** - Przewodniczący Rady Gminy: Pisma mamy na tabletach. Jedno w sprawie zmian w sprawie zmian w planie zagospodarowania przestrzennego. Przekazujemy wójtowi do analizy. Drugie pismo z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego, informacja, że parafia w Skierniewicach otrzymała dofinansowanie na remont elewacji.

**Pan Zbigniew Kośka** - Przewodniczący Komisji, zapytał czy są jeszcze jakieś pytania. W związku z brakiem pytań, zakończono posiedzenie Komisji Mienia Komunalnego i Finansów Rady Gminy Skierniewice.

Przewodniczący Komisji

Zbigniew Kośka

Protokołowała:

Ewa Rosiak